003 **Nazwisko** LINDE **Imiona** ..... **lat życia** .....

004 **Pseudonim** .....

006 **z domu** ..... **Rodzice** .....

008 **Data urodzenia** 1926 **Miejscowość** LUBELSZCZYZNA

010 **Data śmierci** 22.8.2000 **Miejscowość** .....

012 **Pogrzeb/Spopielenie** ..... **Adres Cmentarza** .....

..... **Nr. grobu** .....

026 **Źródła:** SPK - KANADA
NR 4 (156) 2000 WSP.

Nekrolog .....

Ankieta .....

Lista Stowarzyszenia .....

Grodziska .....

Suchecitz .....

Inne .....

042 Instytucje
044 Obozy
046 Słowo kluczowe

Karta Rejestracyjna Archiwum Osobowe Emigracji. Biblioteka Polska w Londynie.

Materiał zebrali:
Jarosław Szymanowski
Jerzy Kulczycki

SPK w Kanadzie" nr 4(154), 2000

***

Kol. Linde urodził się w roku 1926 na Lubelszczyźnie. Rodzice wychowali go w duchu tradycji rodzinnych katolickiej i patriotycznej. Pozostał wierny tym tradycjom do końca swego życia.

Jak wielu innym jego rówieśnikom, wybuch drugiej wojny światowej zmienił diametralnie jego życie. W roku 1943, a więc w wieku lat 17, wstępuje do partyzantki Armii Krajowej. Po wybuchu Powstania Warszawskiego, oddział jego spieszy na pomoc walczącej stolicy. Po drodze zostają zagarnięci przez Niemców i dostają się do niewoli. Są skierowani do robót w Rzeszy. Ich stalag zostaje uwolniony przez Amerykanów. Wstępuje do Amerykańskiej Służby Wartowniczej w Niemczech.

Z kolei emigruje do Kanady. Zgodnie z kontraktem odpracowuje dwa lata na roli, a następnie osiedla się w Ottawie. Tu spotyka pannę Genowefę Sierpinę: postanawiają razem iść przez życie. Ślub odbył się 7.IX.1957 w kościele pw. św. Jacka Odrowąża; był pierwszym udzielonym w tym kościele, w którym pierwsza Msza św. została odprawiona 4.VIII.1957. W roku 1959 otwiera swój zakład fryzjerski Hampton Park Barber Shop i prowadzi go przez następnych lat 31.

Był zawsze wzorowym i bardzo uczynnym kolegą. Bardzo religijny, często asystował we Mszach św. żałobnych. Oprócz swej licznej rodziny, lubił przyjmować wiele innych osób w swym cottage'u. był zapalonym myśliwym, ale uważał to jedynie jako wysokiej klasy sport. Kochał przyrodę. Był szeroko znany nie tylko wśród kolegów kombatantów, ale wśród całej Polonii Ottawskiej i wielu Kanadyjczyków. Był bardzo pogodnego usposobienia; na jego twarzy nigdy nie można było zauważyć cienia gniewu czy zniecierpliwienia.

Zmarł 22 sierpnia br. Pozostawił żonę Genowefę, czworo dzieci, czworo wnucząt oraz liczne grono przyjaciół. W Polonii ottawskiej powstała duża wyrwa, którą niełatwo będzie wypełnić. Na pogrzeb przybyło bardzo dużo osób, a konduktem żałobnym kierowało trzech policjantów na motocyklach.

Andrzej Garlicki